



Spisek przeciwko jedności Niemiec

Dwie partie niemieckie przepołowiły swój kraj

FRANKFURT (API) Po zakończeniu rozmów frankfurckich, które demokratyczna opinia światowa, jak również lewicowy odłam społeczeństwa niemieckiego, oceniły jako spisek przeciwko jedności Niemiec. Poczynają wychodzić na jaw interesujące szczegóły działalności polityków zachodnio-niemieckich, którzy dopomogli walnie gen. Clayowi i Robertsonowi w przeprowadzeniu ich planu.

Okazuje się, że główną odpowiedzialność za akcje prowadzącą do faktycznego rozdarcia Niemiec, przypisać należy 2 najważniejszym w Niemczech zach. partiom, a mianowicie Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) oraz Partii Socjal-Demokratycznej (SPD).



Gen. Robertson

Przewodniczący frankfurckiej rady gospodarczej, dr Koehler (CDU), opracował jeszcze przed początkiem konferencji projekt nowej organizacji aparatu państwowego w zach. Niemczech.

Dokument ten opatrzone napisem „Ścisłe tajne“ w ręce został gen. Clayowi na początku obrad, przy czym okazało się, że treści jego nie znali nawet bliscy współpracownicy gen. Claya i Robertsona, może być zrealizowany przez federalistycznie nastawionych premierów poszczególnych rządów prowincjonalnych.

Przeznaczenie tej tak daleko posuniętej ostrożności była obawa, iż projekt, który szedł nawet dalej, niż propozycje gen. Claya i Robertsona, może być zrealizowany przez federalistycznie nastawionych premierów poszczególnych rządów prowincjonalnych.

Plany przedstawione przez obu anglosaskich gubernatorów wojсковych popierane były przez szereg niemieckich przywódców.

Należą do SPD premier dolnosaski, dr Kopf, oraz prezydent Hamburga, Brauer, nalegali usilnie na utworzenie instytucji szefa rządu zachodnio-niemieckiego (gabinetu ministrów), na skutek czego zamaskowany gabinet zachodnio-niemiecki uzyskał swego szefa (premiera).

Prezydent m. Bremy, Kaisen, oraz heški minister spraw wewn. Zimm, obaj socjal-demokraci, popierali utworzenie banku emisyjnego dla zachodnich Niemiec, stwierdzając przy tym zupełnie otwarcie, że głównym jego oparciem będą wielkie banki amerykańskie.

W czasie debat nad utworzeniem najwyższego trybunału administracyjnego (Oberster Richthof) prezydent Hamburga oświadczył cynicznie: „Nie owijajcie rzeczy w bawełnę, chodzi tu o trybunał samodzielnego państwa“.

Ta zdradziecka wobec powstającej dopiero demokracji niemieckiej, polityka bonzów partyjnych — nie potrafiła jednak powstrzymać narastającego ruchu mas ludności, które nie pragną weale rozbić Niemiec i podporządkowania zachodniej, uprzemysłowionej części kraju, zarłocnemu kapitałowi amerykańskiemu.

Stanowisko ludności znajduje swój wyraz w szeregu imprez w wielkich miastach zachodnio-niemieckich, organizowanych pod hasłem „kongresu ludowego“.

Inicjatywę w organizacji kongresów ludowych w zachodnich Niemczech wzięli na siebie komitet międzypartyjny partii komunistycznej i partii jedności socjalistycznej.

Głód zagląda Bizonii w oczy

BERLIN (PAP) Na czwartek została zwołana do Dusseldorfu konferencja ministrów aprowizacji niemieckich rządów prowincjonalnych Bizonii oraz przedstawicieli Związku Zawodowców i przemysłu. Celem obrad będzie omówienie środków, które by umożliwiły zahamowanie pogłębiającego się coraz bardziej kryzysu.

LONDYN (PAP) Agencja Reu-

Co mówi dokument „Ścisłe tajne“?

Na rozkaz Schumachera zarząd partii socjal-demokratycznej wydał już uprzednio komunikat, grożący wykluczeniem z partii wszystkich członków, którzy wezmą udział w tych imprezach. Pomimo tych groźb kongres ludowy zwołany w Monachium i Bremie zapowiada się b. licznie. Zapowiada się on jako szczególnie silna manifestacja woli zachowania jedności Niemiec.

PAWEŁ

OWERŁŁO

w 65 rocznicę pracy aktorskiej został udekorowany Krzyżem Kawalerskim Polowa Restituta.



W Warszawie odbędzie się konferencja partii socjalistycznych przeciwnych planowi Marshalla

LONDYN (PAP) Członkowie delegacji PPS w rozmowie z korespondentem PAP oświadczyli, że delegaci polscy zapowiedzieli w czasie dyskusji na posiedzeniu międzynarodowego Komitetu Socjalistycznego, że Polska Partia Socjalistyczna za mierną zwołać do Warszawy konferencję tych partii socjalistycznych, które opierają swą koncepcję odbudowy na planowaniu socjalistycznym i własnym wysiłku.

Są to partie socjalistyczne tych krajów, które nie chcą uzależniać się od kapitałów amerykańskich.

B. wicepremier Fierlinger o współpracy polsko-czechosłowackiej

PRAGA (PAP) Były wicepremier rządu czechosłowackiego, poseł Z. Fierlinger, który ostatnio bawił w Polsce, udzielił wywiadu redaktorowi radia czechosłowackiego.

Posel Fierlinger poruszył przede wszystkim kwestię współpracy Polskiej Partii Socjalistycznej z pozostałymi stronnikami w Polsce, a szczegóły nie z PPR oraz podkreślił wzajemne dobre stosunki, łączące Polskę z ZSRR, który nie miesza się do spraw wewnętrznych Polski.

„Na socjalistów polskich — stwierdził w przemówieniu swym poseł Fier-

linger — nie wierzyam istnienia cisk w kierunku sklonienia ich do połączenia się z PPR. Socjaliści polscy nie biorą poważnie możliwości wojny europejskiej. Nie są przeciwni stosunkom z ruchem socjalistycznym na zachód, uważają jednak, iż stosunki te nie mogą przyjąć form międzynarodowej socjalistycznej z ostrym skierowaniem przeciwko wschodowi. Tego

rodzaju organizacja stałaby się — zdaniem posła Fierlingera — właściwym rzecznikiem koncepcji t. zw. „Trzeciej siły, która prowadzi do upadku“. Socjaliści polscy uważają, iż bliższe sobie partie socjalistyczne w środkowej i południowo-wschodniej Europie, powinny ściślej ze sobą współpracować. Opinia Polska oczekuje jeszcze większego zbliżenia kulturalnego i gospodarczego z Czechosłowacją.

Nie musimy w tym wypadku mówić o jakiejś konfederacji, czy umiędzynarodowieniu, gdyż w krajach socjalistycznych zbliżenie odbywa się w drodze koordynowania planów gospodarczych — powiedział poseł Fierlinger. Nasze kraje mogą się wzajemnie uzupełniać, a cel ten może być osiągnięty przez socjalizm w drodze mądrej i celowej polityki“.

Amerykańska przeprowadzka

Z Berlina do Frankfurtu

BERLIN (API) Amerykański gubernator wojskowy gen. Lucius Clay oświadczył, że 3/4 amerykańskiego personelu administracji cywilnej opuści pod koniec stycznia Berlin, udając się do Frankfurtu.

Z Berlina przeniesione zostaną również biura gospodarcze. Oświadczenie gen. Claya wskazuje wyraźnie, że punkt ciężkości administracji amerykańskiej przesunęła się do Frankfurtu, gdzie po-

staje nowy rząd zachodnio-niemiecki“.

Ghandi znowu zapowiada post

LONDYN (PAP) Agencja Reutera komunikuje z New Delhi, że Ghandi zapowiedział rozpoczęcie od wtorku postu na czas nieograniczony na intencję doprowadzenia do zgody między Hindusami i Muzulmanami.

Ghandi pościł przez trzy dni w wrześniu 1947 r. na znak protestu przeciwko zaburzeniom w Kalkucie“.

Radiolatarnia morska w Swinoujściu

WARSZAWA (APB) — W porcie Swinoujście czynna jest automatyczna radiolatarnia ułatwiająca statkom określenie swego położenia na morzu w nocy i pod czas mgły.

Radiolatarnia ma zasięg 80 mil morskich i pracuje na fali 1019 metrów.

Radiolatarnia jest uruchamiana tylko na specjalne zamówienie marynarki wojennej lub makle row“.

Katastrofy żywiołowe w Anglii

Burze - powódź - przerwa komunikacji kolejowej - zalane kopalnie huragan na wybrzeżu

LONDYN (Z) U wybrzeży Wielkiej Brytanii już od kilku dni szaleją burze. Ulewne deszcze, niezwykle o tej porze roku spowodowały podniesienie się poziomu wód we wszystkich rzekach wysp brytyjskich, przy czym w kilku okolicach rzeki wylały, zamieniając rozległe tereny w wielkie jeziora.

Katastrofalne rozmiary przybrała powódź w środkowej Anglii, gdzie wylała rzeka Seven, pozostawiając rzeki podniósł się o przeszło metr w ciągu jednej nocy. Kilka wsi zostało prawie całkowicie zalanych wodą. Połączenie kolejowe zostało przerwane na kilku liniach, przy czym dwa pociągi zostały prawie całkowicie zalane wodą a pasażerowie, którzy musieli stać na ławkach, aby uchronić się przed ciągłą podnoszącą się wodą — są przewożeni na wyższe tereny w specjalnych samochodach, t. zw. „jeep - amphibians“.

Nie wiadomo dotychczas czy są jakiegokolwiek straty w ludziach. Praca w kilku kopalniach została przerwana, gdyż woda grozi ich zalaniem.

Na południowym wybrzeżu Anglii szalał huragan, którego szybkość wynosiła przeszło 60 mil na godzinę. Najbardziej niecierpił port Hastings, gdzie wzburzone fale wdarły się do portu, niszcząc szereg statków i urządzeń portowych“.

Ca dzień nieste

Dodatek na żonę i dzieci

Wiemy, że zarobki w Polsce nie są zbyt duże. Niektóre kategorie pracowników państwowych i samorządowych są niedostatecznie wynagradzane. Czasem taka czy inna rodzina z trudem może wyżyć w ramach rozporządzalnego budżetu. Zagadnienie, skąd wziąć na ubranie czy obuwie dla dzieci, na zakup książek szkolnych jest bolączką wielu rodzin pracowniczych.

Dlatego też z dużym zadoleniem przyjąć trzeba akcję ZUS-u, zwiększającą zasiłki rodzinne. Od 1-go stycznia br. każdy pracownik, zatrudniony choćby tylko 2 tygodnie w miesiącu, otrzymuje dodatek na żonę i dzieci. A dodatek ten stanowi dość dużo, bo np. na żonę i 4-ro dzieci otrzymuje się 3.950 zł. miesięcznie.

Za te pieniądze można już coś kupić. Budżet miesięczny zwiększa się znacznie i niejedna troska, wynikająca z przyzwykłego trybu materialnej, da się usunąć.

Ponad 3 miliony osób korzystają z dobrodziejstwa zwiększonych zasiłków.

I rzecz charakterystyczna: ta podwyżka uposażeń — bo w istocie rzeczy dodatek rodzinny jest zwiększeniem realnych wynagrodzeń za pracę — przyszła d. robotnika bez walki z jego stroną o podwyżkę płac. Fundusze ZUS-u pozwoliły na zasiłki dla żon i dzieci, więc zostają one wypłacone.

Przed wrześniem 1939 r. każda podwyżka płac trzeba było wywalczać strajkami, czasem nawet krwawymi. Dziś strajk już nie jest potrzebny. (w)

Zasłona dymna

jak już donosiliśmy, rozmowy w sprawie ostatecznego sfinalizowania państwa zachodnio-niemieckiego, t. zw. Bizonia, dobiega końca. Nie mówi się wprawdzie o jakimkolwiek państwie, przerażając cały ciężar zgodności na unifikację reżimu ekonomicznego w amerykańskiej i głębskiej strefie okupacyjnej Niemiec, niemniej sama taka utrakcja stanowi o utworzeniu rebnego organizmu państwowo-

Polityków Europy zachodniej skupione ściśle związane z tym problemem zagadnienie, czy również nastąpi anchluss strefy francuskiej, czy Bizonia zmieni się w Trizonię. W takim wypadku powstałaby już prawdziwie Niemcy zachodnie i podział Niemiec byłby ostatecznie dokonany.

Przypomnijmy sobie: jeszcze po konferencji moskiewskiej dziesięć miesięcy temu Francja była najgorętszą orędowniczką federalizacji Niemiec. Taki punkt widzenia wypływał z istotnych interesów tego kraju, rozumiejącego przecież dobrze groźbę niebezpieczeństwa niemieckiego; chodziło o przyłączenie Saary, o autonomię Rury, o udostępnienie węgla i bogactw naturalnych tego obszaru dla Francji.

Tak było jednak rok temu. W tym czasie Francję nawiedziły wielkie przesilenia rządowe, strajki i konferencja paryska szesnastu.

Do władzy doszedł Schuman, a właściwie dolar amerykański. Francja dzisiaj nie może prowadzić już swojej odrębnej, własnej polityki. Francja musi słuchać cudzych rozkazów.

Dlatego moce ambasador Bonnet składać swoje protesty po obradach frankfurckich, może Blum w „Le Populaire” tłumaczyć cierpliwym czytelnikom, że istnieją poważne różnice zdań między Francją a Anglią, szczególnie w sprawie Niemiec. Nie przeczyliśmy: różnice takie istnieją i istnieć muszą. Rzecz w tym, że ostatnia konferencja londyńska wykazała dostatecznie jasno, jak mało samodzielności posiada rząd Schumana.

To są jedynne próby ratowania prestiżu. Ostatnie próby, które którego nie potrafią już zmylić. Schuman i Blum wiedzą o tym dobrze, że naród francuski patrzy na Niemcy z diametralnie innego punktu widzenia. (te).

W Polsce ludowej - kolejarze obok górników

zdołali sobie miano bohaterów pracy Z obrad Kongresu Związku Zawodowego Kolejarzy

WARSZAWA (PAP). 12. I. b. r. rozpoczął się w sali „Roma” w Warszawie trzeci po wojnie kongres Związku Zawodowego Kolejarzy, gromadząc ponad 1300 delegatów z całego kraju. W sesji inauguracyjnej wzięli udział m. in. min. Komunikacji Rabanowski prezes K. C. Z. Z. ob. Witaszewski, sekretarz Sokorski i Gebert oraz przewodniczący C. K. W. P. S. min. Rusinek.

Ze szczególną serdecznością delegatów z całego kraju powitali przedstawiciele zagranicznych bratnich organizacji zawodowych, przedstawiciele ZSRR, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier i Austrii.

Uroczystego otwarcia kongresu dokonał prezes ZKK ob. Kuryłowicz. Podkreślił on, że kolejarz polski w krótkim okresie czasu dokonał wielkich i trudnych zadań, zdając całkowicie egzamin w czasie wojny i po jej zakończeniu.

Następnie prezes Kuryłowicz przez kazał kongresowi życzenia Prezden-

ta R. P. wyrażone przedstawicielem ZKK, którzy złożyli Prezydentowi sprawozdanie z działalności kolejarzy.

W imieniu Rządu kongres powitał min. Komunikacji Rabanowski. Stwierdził on, że kolejarz polski wywiązał się z postawionych mu zadań. Następnym mówcą ob. Witaszewski wskazał, iż rok 1947 — pierwszy rok planu trzyletniego dowiodł, że wzmacniają się nasze władze ludowe, wzrasta nasza suwerenność gospodarcza i polityczna. Mówca podkreślił, że najważniejszym z zadań jakie stoją przed ruchem zawodowym, jest wykonanie i przekroczenie planu zakreślonego dla każdego odcinka naszego życia gospodarczego, co gwarantuje wykonanie planu narodowego.

Dalsi mówcy podkreślili olbrzymią rolę jaką odegrał i odgrywa ZKK na przestrzeni wielu lat swe-

go istnienia. W Polsce ludowej kolejarze zdołali sobie obok górników miano bohaterów pracy.

Następnie zabrali głos goście zagraniczni. Przedstawiciel Czechosłowacji Daube poinformował w imieniu 150 tys. kolejarzy czeskich. Podziękowaliśmy wojennym odpowiedniom pracą — oświadcza mówca. Dołączyła nas wspólna walka, łączą nas wspólna praca.

Następnie zjazd powitał przedstawiciel kolejarzy bułgarskich Todorow, który zobrazował osiągnięcia 45 tys. kolejarzy bułgarskich.

W dalszym ciągu obrad został dokonany wybór prezydium, w skład którego weszli: ob. Kuryłowicz Adam prezes ZKK, Cieplik Adam — sekretarz generalny, Zukowski Wacław — wiceprezes, Pietrzyk Mieczysław — dyrektor, oraz 21 członków reprezentujących 10 okręgów ZKK.

Anglia wyrzeka się budowy okrętów

LONDYN (PAP). Minister sir Stafford Cripps w obszernym oświadczeniu, złożonym na konferencji prasowej w sprawie produkcji stali w Wielkiej Brytanii stwierdził m. in., że program budowy okrętów będzie zredukowany.

Na zapytanie, czy ma to znaczyć, że brytyjskie budownictwo okrętowe zostanie sprowadzone do taktego poziomu, jakiego pragnie amerykański departament stanu, Cripps oznajmił, że według jego przypuszczeń, na pytanie to można odpowiedzieć przecząco.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wtrącona, jak gdyby mimochodem, wzmianka o redukcji programu budowy okrętów nastąpiła po słowach Crippsa, że angielska flota handlowa „powinna być odbudowana i wzmocniona na odpowiednim poziomie, gdyż była ona zawsze i powinna stać się znowu naszym najważniejszym źródłem wpływu waluty zagranicznej”.

Pytania dziennikarzy zgromadzonych na konferencji obracały się głównie wokół zamierzonej redukcji programu budowy okrętów, ujawniając rozpowszechniony dzisiaj w Wielkiej Brytanii niepokój co do znaczenia tego kroku, który rząd brytyjski zamierza przedsięwziąć na żądanie Waszyngtonu.

Prasa angielska stwierdza:

W wojnie greckiej — inicjatywa po stronie powstanców

ATENY (H). Według ostatnich doniesień z Grecji, armia demokratyczna oswoiła dalszych 8 wiosek, z których znaczna ilość mężczyzn zaciągnęła się do oddziałów demokratycznych. W czasie walk w Epirze, oddziały demokratyczne za duże ciężkie straty wojskom monarchistycznym, mimo ich znacznej przewagi liczebnej. Komunikat radiowy wydany w Atenach, donosi, że armia demokratyczna zajęła dwa wzgórziska w pobliżu miasta Konicy. Z zajętych na tych wzgórzach stanowisk, żołnierze armii demokratycznej mogą ostrzeliwać miasto.

Jak donosi „Daily Worker” na oswojonych terenach prowincji Kastoria w zachodniej Macedonii, odbyła się konferencja w której wzięło udział 150 delegatów wojennej Grecji, wybranych do Regionalnej Rady Ludowej. Omawiano sprawę podziału ziem, zasiewów zimowych i problemy wyżywienia ludności na terenach wyzwolonych z uścisku faszyzowskiego.

Korespondent „Daily Telegraph” — stwierdza, że panuje wielka różnica w poglądach dowódców greckiego i „do radców” brytyjskich i amerykańskich, co do metody prowadzenia walk przez wojska monarchistyczne. Doświadczenia całego ub. roku walk nie nauczyły niczego dow. wojsk królewskich. Powstańcy, którzy mają w górach doskonałe pozycje i obserwacje i dobry wywiad, mają doskonałe wiadomości o każdej zamierzonej akcji wojsk królewskich.

Oddziały powstańcze nacierają, kiedy gdzie i jak chcą, używając do tego każdej potrzebnej im siły „wojska monarchistyczne, tak tańczą, jak im powstaniec zagraja” — pisze dostojnie korespondent. Rząd ateński „za pozwoleń” amerykańskiej misji wojskowej, ma podwoić liczbę batalionów, co oznacza że około 50 000 ludności cywilnej zostanie wykorzystane do sprawowania czynności pomocniczych. Ale w praktyce — jak podkreśla korespondent, wycofanie tak wielkiej ilości tu

dzi, z życia cywilnego, odbije się fatalnie na gospodarce i odbudowie kraju.

Zarząd Miejski płacił za pogrzeb chrześcijański

a „Concordia” grzebała po barbarzyńsku

Jelenia Góra. (ZAW). Niezwykle poruszenie na mieście wywołał fakt aresztowania naczelnika wydziału ogólnego Zarządu Miasta Wiktora Mrozka, oskarżonego przez Komisję Kontroli Społecznej przy Miejskiej Radzie Narodowej o oszustwo. Mrozek przyjechał do Jeleniej Góry w maju 1945 z obozu. w Litomierzynie i tutaj zatrzymał się u swej rodziny pochodzenia niemieckiego. Sam Mrozek urodził się w Zabrze 10 r. 1891, w armii niemieckiej był do r. 1918, następnie brał jednak udział w powstaniach śląskich. W Poznaniu studiował ekonomię polityczną.

W czerwcu 1945 widzimy go już na stanowisku urzędnika miejskiego Jeleniej Góry. Tutaj szybko zdobył sobie zaufanie przełożonych. Prezydent Grochulski na prośbę Mrozka pozwolił mu na jesień 1945 r. przejąć poniemiecki zakład

Meldunki

gospodarcze z całego kraju

RYBOŁÓWSTWO

Nasze trawlerzy dalekookreślą łowią już ryby białe pod Islandią, względnie na Morzu Bałtyckim.

PORTY

W związku z utworzeniem urzędu morskigo w Gdańsku na stopnia unifikacji administracyjnej portów Gdyni — Gdańska, z których stworzono jeden poleżny zespół portowy.

BANKOWOSC

W ciągu stycznia centrala Banku Handlowego przeniesiona zostanie z Łodzi do Warszawy.

IMPORT

Ostatnio w ramach zakupów z demobilu amerykańskiego import towarny do kraju 366 samochodów, 97 wagonów towarowych, 40 wagonów z maszynami, 2 łodzie desantowe, 2 statki desantowe, 127 akumulatorów do łodzi desantowych.

PRZEMYSŁ ELEKTROTECHNICZNY

Plan produkcji przemysłu elektrotechnicznego na miesiąc grudzień 1947 został wykonany w 112%. Przemysł żarówkowy wykonał plan w 100%. Przemysł radiotechniczny może się pochlubić rozpoczęciem masowej produkcji nowych radiodiodów wysokiej klasy.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

W roku 1947 zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego wyprodukowały 47.162 tony kwasu siarkowego, 141.244 tony sodu surowego, 182.976 ton superfosfatu, 120.812 ton azotniaku.

PRZEMYSŁ LOTNICZY

Państwowe zakłady lotnicze w Rzeszowie wykonały plan na rok 1947 w 107%.

Z ostatniej chwili

Wyjazd polskiej delegacji do Moskwy

WARSZAWA (Z). Wczoraj opuściła Warszawę delegacja rządowa, która udala się do Moskwy, celem wznowienia uroczystości handlowych z Związkiem Radzieckim. W skład delegacji weszli premier Cyrankiewicz, wicepremier Gomułka, min. handlu Minc, wiceminister handlu Grossfeld oraz eksperci handlowi. Delegacja polskiej towarz-

szyl ambasador Związku Radzieckiego w Warszawie Lebediew. Delegację zęgnali przedstawiciele rządu z wicepremierem Korzyckim na czele.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM Klubu Dobrych Książki?

Z tamtej strony Odry

Niemcy żądają „odszkodowania”

Z obowiązku dziennikarskiego notujemy często ataki na nasze granice nad Odrą i Nysą, jakie pojawiają się w prasie niemieckiej. Z tych samych przyczyn zamieszczamy dzisiaj znamienny głos berlińskiego dziennika „Der Telegraph”, nie zapominając go żadnym komentarzem, gdyż dawno już przestały nas takie rzeczy wzruszać. Tym razem jednak, zdaje się, „Der Telegraph” mocno przeho-

gwałtem i ogłoszone jako polskie. Beżim hitlerowski wysiedlał i wypędzał ludność z zawładniętych obszarów. Zapelniał tak samo postapiąno z rdzenną niemiecką ludnością ze Śląska, Pomorza i innych niemieckich prowincji wschodnich.

Świat żąda zadośćuczynienia za szkody, wyrządzone przez armie hitlerowskie całej Europie i całemu światu. Miliony ludzi tak samo niewinnie wysiedlonych jak Polacy i Czesi, stracili na niemieckim wschodzie swoje ubrania, meble, nieszkatkany, cały swój majątek. Mają one takie samo prawo domagać się odszkodowania.

I tak dalej przez dwoje spłaty. Ilekroć dziennik wymienia nazwę

„Wroclaw”, zawsze zaopatrza ją przymiotnikami: „przemocą zabrane, stare, niemieckie miasto”.

Byłoby rzeczą bezsensowną polemizować z tymi wywodami „Der Telegraph”. Trudno przecież dyskutować z kimś, kto porównywa powrót Polski nad Odrą i Nysę z podbojami Hitlera, kto porównywa wysiedlenie Niemców z Polski z metodami SS i Gestapo, stosowanymi w podobnych okolicznościach.

Dziwić się tylko należy, że nie na to nie miała do powiedzenia aliancka cenzura. Wydaje się, że jest zawsze jakaś granica, której nawet w brytyjskiej czy amerykańskiej strefie okupacyjnej nie wolno Niemcom przekraczać...

pogrzebowy „Concordia” i czerpać zeń dodatkowe dochody.

Zakład „Concordia” należał do Niemca Hoeringa. Niemiec ten do czasu wyśiedlenia pracował u Mrozka, w charakterze kierownika i prowadził mu wszelkie roboty związane z pogrzebami. Ponadto do maja 1947, jako buchalter zatrudniony był w zakładzie pogrzebowym pana Mrozka Niemiec Majerdorf, znany z negatywnego stosunku do polskości.

I nie trafiby nigdy Mrozek za kratki, gdyby nie powtarzane przez ogół wersje, że „Concordia” chowa nieboszczyków bez trumien. Nainteresowało się ta sprawa kilka osób, Miejska Rada Narodowa wysłała do „Concordii” Komisję Kontroli Społecznej i ta dokonała rewelacyjnego odkrycia...

Jak stwierdzono i jak zeznają grabieżnicy pracujący na cmentarzu, Zakład Pogrzebowy pana Mrozka posiadał dwie specjalnie skonstruowane trumny, których dno za podciągnięciem sznurka wysuwało się. Trumny te skonstruował jeszcze za niemieckich czasów Hoering dla swoich celów. W „Concordii” trumny te były używane w wypadkach grzebania ludzi samotnych, topielców, przestępców lub podopiecznych Opiekł Społecznej, przy czym Biuro „Concordii” zapisywało na konto rachunkowe, że pogrzeb odbył się z trumna. Tymczasem, jak stwierdzono w wypadku grzebania inwalidy wojennego Zydowicza i topielca Olszewskiego, trumny z odstawianym dnem wpuszczono do grobu, następnie przy pomocy sznurów otwierano spód, trumny zostały wykopanym dole na dnie, zaś trumny wyciągano z powrotem. W ten sposób oszukiwał Zarząd Miasta pobierając zapłatę za fikcyjne trumny.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Mrozek oświadczył, iż nie poczuwa się do winy. „Concordia” mało się zajmował, zostawiając wszystko na głowie innych. Sam pobierał tylko dochody. Co do „nieboszczyków” trumien (trumny z wysuwaniem dnem były malowane na kolor ciemno-niebieski) o oświadczył, że zabronił ich używać. Dalsze dochodzenia w tej makabrycznej sprawie trwają.

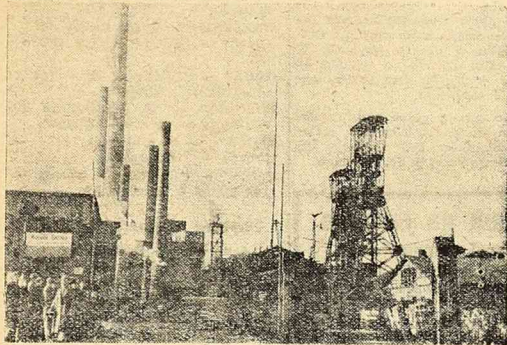
Rok 1948 = 67.500.000 ton węgla

Świetne
perspektywy

+18% w porównaniu
z
rokiem 1947

przemysłu
węglowego

W przyszłym gabinecie Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, gdzie tylko liczne dzwoni telefony macą atmosferę skupionej pracy, ogniskują się wszystkie plany i decyzje, poruszające obrzydliwym mechanizmem zagłębia górniczego. Nacze inżynier dyrektora techniczny, inż. Krukowski, uchyla nam rąbka tajemnicy planów produkcyjnych przemysłu węglowego na rok 1948.



Kominy walbrzyskich hut dymią bez przerwy...

Do najważniejszych wytycznych należą scalenie kopalni, których granice pod ziemią były dość przypadkowo wyznaczone, dalej podniesienie wydajności, podniesienie stopy życiowej pracowników oraz rozwiązanie sprawy miaru. Kwestia miaru jest bardzo ważna, ponieważ w roku 1948 byłoby go około 21 mil. ton.

Ta ilość jest zbyt wielka na potrzeby rynku krajowego i przewyższa też zapotrzebowanie odbiorców zagranicznych. Należy więc podnieść wartość sortymentów węgla i w ten sposób zmniejszyć ilość miaru.

Plan państwowy w roku bieżącym przewiduje wydobycie 67,5 miliona ton, to znaczy o 13 proc. więcej, niż w roku ubiegłym.

Ponadto wzrośnie również produkcja węgla brunatnego i produktów ubocznych jak:

Wych, piaskowni i majątków rolnych, którymi administruje przemysł węglowy dla zapewnienia żywienia stołowego swych pracowników.

WSPANIAŁE PERSPEKTYWY INWESTYCYJNE

Inwestycje przedstawiają się w roku bieżącym bardzo poważnie. W okręgu Walbrzyska

WISZĄCE KOLEJE LINOWE ZASTĄPIĄ OBCIĄŻONE I OTYCH- CZAS KOLEJE PAŃSTWOWE

I będą przewozić węgiel z kopalni walbrzyskich do czterech koksowni. Równocześnie rozpocznie się bu-

dowa okrężnych linii kolejowych, łączących kopalnie okręgu centralnego z okręgiem południowo-wschodnim (Zjednoczenie dąbrowskie) i z okręgiem północno-zachodnim (kopalnie opolskie). Tymi torami będzie szedł do kopalni piasek na podszkawkę żnąd Przemysłu i żnąd kanału kłodzkiego.

Ponadto przewiduje się rozbudowę trzech fabryk maszyn górniczych w Rybniku, Zabru i Piotrowicach, odbudowę wielkiej koksowni „Jadwiga”, budowę fabryki fenolu oraz, co jest może najciekawszym szczegółem, uruchomienie fabryki permu tytu, pierwszej w Polsce. Permutyt importowany dotychczas z granicy niemieckiej, jest środkiem do oczyszczania wody dla przemysłu.

WSPÓLZAWODNICTWO

Współzawodnictwo pracy odgrywa rolę w organizowaniu nie tylko produkcji, ale i całej gospodarki naszego przemysłu. Górnictwo w osiem dziesięciu procentach opiera się bowiem na pracy człowieka. Dlatego rok 1947, rok rozpoczęcia współzawodnictwa, jest datą przełomową.

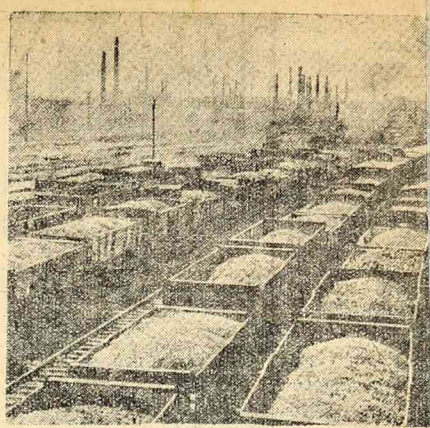
Zalogi przemysłu węglowego są wystarczające i będą utrzymane w dotychczasowej wysokości.

JEDYNA ZMIANA BĘDZIE CAŁKOWITE WYELIMINOWANIE JENCOW I NIEMCOW.

Również pracownicy, którzy przez wieloletnią pracę w górnictwie zasłużyli sobie na odpoczynek będą wymienieni przez młodszych wiekiem.

GÓRNICZTWO WIĘC BĘDZIE MOGŁO PRZYJAĆ OKOŁO 50 TYSIĘCY ZDROWYCH, SILNYCH, MŁODYCH LUDZI.

Z planowanego w rok 1948 wydobycia 67,5 milionów ton, prawdopodobnie około 24 milionów ton pój-



Węgiel jest naszą walutą.

dzie na eksport, co wyniesie 36 proc. produkcji. Węgiel brunatny w ilości 3,5 miliona ton będzie także eksportowany.

Zaopatrzenie rynku krajowego w roku 1948 ulegnie dalszej poprawie i wyniesie mniej więcej

1.800 KG NA GŁOWĘ MIESZKAŃCA

Polski, jednakże w dalszym ciągu wskaźnik jest oszczędna gospodarka węglem. W roku 1947 wypadło na głowę 1.680 kg. węgla.

W dziedzinie bezpieczeństwa pracy poczyniono duże postępy. W roku bieżącym będzie szarmonizowana działalność przemysłu węglowego w tej dziedzinie z działalnością związków zawodowych i władz górniczych. O ile nie zdarzą się jakiegokolwiek katastrofy żywiołowe, to można niemal z pewnością twierdzić,

ŻE BEZPIECZEŃSTWO PRACY WZROŚNIE,

a liczba nieszczęśliwych wypadków ulegnie silnej obniżce.

Kończymy rozmowę, górniczym „Szczęść Boże”, życząc całemu przemysłowi węglowemu rychłej realizacji ambitnych zamierzeń.

MARIA WERNEROWA

200 proc. planu

Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego prowadzi na terenie swych zakładów wysięg pracy.

Na czoło wysunęli się Państwowa Fabryka Przemysłu Drzewnego Nr. 12 w Nowym Miściechku. Wykonała ona w ostatnim kwartale ub. roku blisko 200% planu.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Produkcje tanich mebli dla świata pracy podjął Państwowy Przemysł Drzewny. Wprowadza się sprzedaż pojedynczych sztuk.

Więś otrzymała 13 tys. ton żelaza w roku 1947.

Elbląg otrzyma połączenie z Gdańskiem. W tym celu buduje się most pontonowy na Wiśle.

18 samochodów strażackich i demobilnych, złożonych w porcie górnictwa, czeka na odbiorców. Próż samochodów otrzymała polnarnictwo w bieżącym roku 1.000 motopomp i 100 podwozi fordowskich.

Kopy naltowej poszukują na terenie Niemiec firmy amerykańskie i angielskie, w Bawarii i w pobliżu Hannoveru i Hamburga.

ROZMAWIAMY z CZYTELNIKAMI

Uwagde grających na loterii P. Z. Z.

Pisze do nas Z. L. z Wrocławia: „Uległem pokusie i kupiłem los na Loterię Fantową Polskiego Związku Zachodniego. Chciałbym się dowiedzieć: 1) Gdzie można się dowiedzieć o wynikach losowania? 2) Gdzie i kiedy się odbędzie losowanie? 3) Czy i jak się będzie duze i ciężkie fanty wysyłać wygrywającym (np. auto, rower, radio). 4) Na czyj koszt będzie się odbywać ewentualny transport tych wygranych?”

Wszystkich placówkach P. Z. Z. We Wrocławiu placówka ta mieści się przy ul. Piotra Skargi 21.

Wygrane przedmioty będą odebrania w Zarządzie Głównym PZZ w Poznaniu i wysyłka ich obciążą wygrywającego. Prawdopodobnie jednak przedmioty wygrane przez mieszkańców woj. wrocławskiego, Okręg Wrocławski PZZ sprowadzi do swojej siedziby we Wrocławiu, gdzie będą odebrania. Należy więc tam się zgłaszać.

MATURA gimnazjalna i licealna

z zakresu gimnazjum i Liceum handlowego, drogą korespondencji. Blizsze szczegóły w prospektach, które się wysyła po nadesłaniu zł. 50, na konto P.K.O. V - 878.

Korespondencyjne Kursy Maturalne. Poznań, Śniadeckich 54/58. K 139

CIECIA

Nowa kolonia anglosaska

Jak donosi dziennik „Neues Deutschland”, ogólna wartość eksportu z „Bizoni” w r. 1947 wynosi 165,9 milionów dolarów, z czego eksport węgla — 92 miliony t, j. 55,5 procent; drzewa — 32,6 mil. t, j. 19,7 proc.; soli — 2,7 mil. czyli 1,2 proc.; energii elektrycznej — 0,6 mil. czyli 0,3 procent; wyrobów fabrycznych 17,1 mil. czyli 10,3 procent.

Jak widać z tego zestawienia, bez mała 90 procent eksportu stanowią węgiel i drzewo. Niemcy, jeden z najbardziej uprzemysłowionych krajów europejskich, zmieniły się pod rządami Anglosasów w typową kolonię, skąd wywspomowuje się rolownie, hamując w ten sposób rozwój miejscowego przemysłu.

Groźne „memento” dla wielu innych krajów, gdzie brzęk dolary głośny zdrowy rozsądek i instynkt samozachowawczy.

czy zdajesz sobie sprawę?

Anida

100.000 polskich rowerów

WARSZAWA (API). Ostatnio zawarta została korzystna umowa między Zjednoczeniem Przemysłu Motoryzacyjnego w Polsce, a firmami amerykańskimi.

W ramach tej umowy projektowany jest w roku 1948 eksport 100 tys. rowerów do Ameryki w cenie 35 dolarów za sztukę.

Węgry pod znakiem „Centenarium”

Na przedwiośnie setnej rocznicy „Wiosny Ludów” 1848 - 1948

(Korespondencja własna »Słowa Polskiego«)

Nowy rok rozpoczął się na Węgrzech pod hasłem setnej rocznicy „Wiosny Ludów”, rocznicy tak blisko związanej z historią Polski i Węgier. Ciepły, beztętny przełom roku przyniósł już jakby przedwiośnie podmuch. Węgry żyją pod znakiem gorących przygotowań do licznych obchodów i imprez tego roku.

Nie jest zdaje się rzeczą przypadkiem, że pierwszym wielkim obchodem roku „centenarium”, jak został nazwany rok 1948 — będzie obchodzony z końcem stycznia i początkiem lutego „Tydzień polski” w Budapeszcie.

polscy przewiduje w swym programie szereg imprez kulturalnych i sportowych. Będzie to wspólna manifestacja przyjaźni dwu narodów, połączonych dawną tradycją walki o wolność.

15 MARCA

Główne uroczystości rocznicowe przypadają na dzień 15 marca, w setną rocznicę dnia, kiedy to wspólnie węgry odzyskały Bema.

Aleksandra Pełójtiego wywołał postawienie w Budapeszcie. Był to zdaje się jeden z niewielu w dziejach wypadek, iż sygnałem wybuchu rewolucji stała się poezja. W dniu 15 marca 1848 roku Budapeszt cały przyłączył się do ruchu rewolucyjnego, deklamując wiersz „Poeszia Węgierska” (Talpra Magyar).

W dniu rocznicy zostanie otwarta wielka wystawa historyczna w Muzeum Narodowym, gdzie na pierwszym miejscu znajdują się panofki ki po generale Bemie i generale Dembńskim, dwa legendarnych postaciach węgierskiej wojny ludu. Jednocześnie w operze budapeszteńskiej odbędzie się premiera nowej opery najznakomitszego współczesnego kompozytora węgierskiego Kodaly Zoltana „Cinka Panna”.

KONGRES DZIENNIKARSKI

W dniu 15 marca rozpocznie też swe obrady międzynarodowy kongres dziennikarski, na który zapowiadają się przyjazd delegacji z 300 Węgrów. Przybywają też de-

legacje z Australii, Indii, Południowej Afryki, Palestyny, Egiptu itd.

UROCZYSTOŚCI KU CZCI GENERALA BEMA

Na jesieni odbędzie się wielkie uroczystości ku czci generała Bema, zwanego przez Węgrów „Bem apó” (Ojczulek Bem). Setki wieńców złożonych będzie pod pomnikiem Bema w Budapeszcie, gdzie odbywały się zawsze tradycyjne uroczystości pasko-węgierskie. Bównież odbędzie się uroczystości w tych miejscowościach, które związane są z słynną kampanią generała Bema.

Budapeszt żyje już pod znakiem uroczystości. O popularności polskich bohaterów roku 1848 świadczą chociażby fakt, że misterne bilety tramwajowe ozdabiane będą podobiznami wielkich postaci roku 1848.

Na 12 portretów przygotowano dwa polskie: Bema i Dembńskie. Z. JANKOWSKI.

ŚWIATOWY KONGRES WĘGRÓW

Na sierpnie zapowiedziany jest światowy kongres Węgrów. W chwili obecnej zapowiedziany jest przyjazd delegacji Związku Wolnych Węgrów z Wielkiej Brytanii i Węgiersko-Amerykańskiej Rady Demokratycznej. Ze Stanów Zjednoczonych ma przybyć na kongres 300 Węgrów. Przybywają też de-



Wrocław chciałby wiedzieć
O Wystawie Ziemi Odzyskanych
mówi się, projektuje, decyduje.

Podobno sprawy zaszyły aż tak daleko, że nawet o kawalarni się mówi na terenach wystawowych.

Niektóre instytucje w związku z wystawą są bardzo ambilne. Ponoć PCH chce mieć kiosk na wagażu.

Sam Wrocław na uporządkowanie arterii komunikacyjnych miasta dostał już kredyty i wydać ma na ten cel 113 milionów.

Wystawa Ziemi Odzyskanych - to wielkie wydarzenie w dziejach Wrocławia. Nie dziwne, że wszyscy z niecierpliwością oczekujemy na wieści o tym wydarzeniu.

Żądajcie wszędzie „SŁOWO POLSKIE”

Z soli sądowej

Czworonogi i dwugłowy okaz
Wieczór był dżdżysty, późną jesienią, kiedy pan Anastazy zawitał do...

Na srebrnym ekranie

Belita tańczy - film amerykański. Kino Scala.
Scenariusz nawet na stosunki amerykańskie wyjątkowo niemądry.

Instytut Śląski urządza siedzibę na ul. Parkowej

Czy Centrala z Katowic przeniesie się do Wrocławia
(Mg). Z własną b.r. Instytut Śląski przeniósł swą siedzibę do nowo-wyremontowanego budynku przy ul. Parkowej 1-3.

Nowa siedziba Instytutu Śląskiego posiada dwadzieścia kilka ubikacji, w których mieścić się będą wygodnie pracownicy naukowe i biblioteki Instytutu.

Mówia we Wrocławiu...

„Dyrekcja przedsiębiorstw miejskich powstaje we Wrocławiu i objąć ma kierownictwo gospodarki wszystkich przedsiębiorstw. Na rok 1948 przewiduje się dla poszczególnych przedsiębiorstw następujące kredyty: hotele - 2 miliony, Zarząd Nieruchomości - 82 miliony (rozpaczalnie ma to), rzecznia - 15 milionów, Zakład Oczyszczania Miasta - 15 milionów, Zakłady Komunikacyjne - 20 milionów złotych.

„Już wyszpedano obuwie czeskie, jakie posiadał na składzie Powszechny Dom Towarowy. Pozostała tylko niewielka ilość obuwia robotczego. Niebawem nadejdzie ma na Dłiny Śląsk drugi transport obuwia czeskiego. Rozdziałnik na poszczególne miejscowości opracuje OKZZ.

„Ma się czym pochwalnie wrocławską Fabryka Wodomierzy. Wykonana ona plan produkcji za rok 1947 w 114 procentach i dostarczyła 6000 wodomierzy na eksport i spora sprzetu po mianowicie dla kolektiwstwa, jak armaty parowozowe i t. p. Wszystkie wyroby odznaczają się precyzją w wykonaniu.

„Pierwsza historia Niemiec po Polsce. Pod takim tytułem urządza od dziś wrocławskie Tow. Miłośników Historii - w piątek, 16 stycznia o godz. 16 w lokalu Instytutu Historii, przy ul. Szewskiej 49. Odczyt wygłosi profesorowie Czapliński i Wereszczycki.

„Na Czwartku Literačním, który od będzie się 15 stycznia o godz. 17-tej przy placu Biskupa Nankiera 7 - prof. St. Piłgosiński - „Wyspiańskiego „Kłajwę” - jako dramat obrze dowy”. Goście mile widziani.

„Nagrodamy zespół świetlicowy PAFAWAG-u popisie się 15 stycznia (godz. 19) wystawieniem w sal. Teatru Popularnego sztuki „Łobzowia-

rzadzeń i część zasobów archiwalnych. W związku z uzyskaniem przez Instytut Śląski nowej, obszernej siedziby przewiduje się przeniesienie centrali Instytutu z Katowic do Wrocławia.

Jak wykazały roczne zestawienia prac Instytutu Śląskiego, jedną z przodujących sekcji jest Sekcja Wydawnicza. W roku ubiegłym wydano ogółem 24 pozycje książkowych oraz ponad 100 komunikatów. Zaczęły należyć, że w wydawnictwach Instytutu przeważają autorzy wrocławscy.

„Sekretarze i przewodniczący oddziałów Z. Z. Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów - zjadą się z terenu Dolnego Śląska na obrady w dniu 18 stycznia o godz. 10 w gmachu OKZZ (Mazowiecka 17).

„Plenum Związku Zaw. Transportowców zrzeszonych w oddziale Związku Śródlądowej zbierze się wraz z Radami Zelagowymi Związku Śródlądowej w pokoju 280 (gmach OKZZ).

Spacerem po Wrocławiu

»Pora deszczowa«

Marzę już o wiosnie. Gdy wyjdę na miasto w tę „deszczową porę” przypomina mi się Afryka. Tam też deszcze trwają tygodniami. Ale pewnego dnia nastąpi wy pogodzenie. I obudzimy się na Wielkanoc, a tu za oknami dzwonią nam saneczki „dżyń... dżyń... Świeży puszek śniegu przykryje zielone już i bardzo wyrośnie trawki. Na Zielone Świąta pojedzie my na „białe szaleństwo” do Karpacza.

Żyjemy w jakimś dziwnym okresie. Trzeba zrobić stanowisko „czystą” w świątyni „biurze przydziału pogody”. Jak to użyna na karty styczniowe przydziału dopiero pogode listopadowa? Co będzie gdy w maju przydziału nam pogode za grudzień, styczeń i luty? A może pogoda podaża za przydziałami... ciepłej odzieży.

wany - w tym zagadka, czyli rebus, skąd jeden, gdy byli dwa... Dwa od urodzenia, jak babcię w trepczach... - Włec i pantofel zginął - przerażeneczko funkcjonariusz M. O. - a nie oficerki? - Może i pantofel, ale oficerki tak że smo, chodu daj... Doprawdy, rzecz była godna rozważenia. Czyżby bowiem p. Anastazy miał cztery nogi? Niestety, miał tylko dwie, ale mogło mu się zdawać, że miał cztery lub więcej, był bowiem w stanie, który dwoi, tci i uwielokrotnia, a w ogóle na fantazji drogi wie dzie. Stan ten zwie się popularnie „i różniczościowo niestrzeżowścią i nie można go brać na serio, gdyż nie ma nic wspólnego ze stanem poważnym.

Istotnie, pan Anastazy dobrze musiał mieć w czubie, skoro teka litracka koncepcja o napadzie rabunkowym powstała w jego fantazji.

Pomocą się nawet po głowie i stwierdził brak cylindra oraz melonika. Wyliczył stał znowu, że pan Anastazy liczył sobie aż dwie głowy. To jednak była wyraźna przesada, gdyż pan Anastazy w ogóle głowę stracił na skutek zamroczenia alkoholowego.

Zarty - żartami, ale Milicja ma ważniejsze sprawy na głowie, niż zabawa z pijanymi. W tych warunkach sprawę skierowano do Sądu za fałszywy meldunek o napadzie.

Sąd na podstawie zeznań świadków uznał winę p. Anastazego za udowodnioną i skazał go na 2 miesiące aresztu z uwzględnieniem na okres lat 3. - Sąd uwzględnił jako okoliczność, łagodzącą miary wady oskarżonego, do tegoż czasu niekoronalność, jak również to, że pracuje w fabryce. Zawiesznie kary umożliwi mu kontynuowanie prac.

Szczególnie pożyteczna, jeśli weźmie się pod uwagę cegły w naszym mieście odwiedziny zgranicznymi gości, jest akcja wydawania przez Instytut wiadomości o Wrocławiu i Dolnym Śląsku w obcych językach. W zeszłym roku ukazało się drukiem 12 numerów w języku francuskim, angielskim i rosyjskim.

Obecnie trwają prace nad przygotowaniem do druku słownika zeszluzonych Ślązaków pod redakcją dr. Ewy Meleczynskiej i dr. Popiołka.

Lotnik na rowerze pod parasolem

Gońcem pewnej zastawionej instytucji wrocławskiej jest zdemobilizowany podoficer lotnictwa. Nazywają go popularnie „lotczykiem”. Przecina on na swym rowerze Wrocław wzdłuż i wszerz.

Ostatnio „lotczyki” jeżdżą z parasolem w reku. Lotnik pod parasolem na rowerze w styczniu - oto jeszcze jedna z osobliwości wrocławskich.

Spacerem po Wrocławiu

»Pora deszczowa«

Dziwy synchronizacji. Zupielnie jak w „Filmie Polskim”. Temat z 20 wieku, technika z wieku 19, a straszny tak jak w średniowieczu.

A wszystkiemu winny nasze zegary.

Czyście próbowali się kiedy dowiedzieć z publicznych zegarów Wrocławia - która jest naprawdę godzina?

Bo - kto na przykład na Sepolnie spojry na zegar wieżowy - a gdzie się, że jest godzina 8 rano. Potem dojdzie do renizy tramwajowej - tam zegar wskazuje 7.30. Cieszy się, że ma jeszcze pół godziny do pociągu. Wstępuje więc gdzieś na jedną czarną kawę. Po dziesięciu minutach dojeżdża do Nadodrza. Tam zegar wskazuje już godz. 8.30. Pociąg odchodzi o godz. 8.20. Pędzi na peron przerażony. Pociąg jeszcze stoi. Nie ma maszynisty.

- Gdzie jest maszynista? - krzyczy.

Poszedł telefonować przed kwadrans do radia, żeby dowiedzieć się, jaki jest prawdziwy czas radiowy, ale nie może dostać połączenia...

GROT.

Nowe premiery w Państwowym Teatrze Dolnośląskim „Ładna historia”

Obok „Artystów” drugą premierą była „Ładna historia” „starych” mistrzów francuskich, wystawiona na scenie teatru Popularnego. „Ładna historia” ma wszelkie atrakcje i wszelkie wady lekkich komedii francuskich. Błaha, ale mistrzowsko rozpisana intriga, świsz, lekkie, pełne niespodzianek dialogi, umiejętnie rozplanowany komizm sytuacji. Świat i jego sprawy traktowane z dobrozmysłem wyrozumiałym uśmiechem - to syntetyczna charakterystyka tego rodzaju utworów. Nie krzepią one, nie uczą, nie wstrząsają i nie umoralniają, ale i nie goryczą. Bawią i tyle. I choć nie są arcydziełami, tylko solidnie wykonaną robotą rzemieślniczą dajmy im żyć, póki same nie zjadą z desek scenicznych. A na deskach naszych teatrów choćby taka „Ładna historia” ma swoją „ładną historię” i „ładny świat”.

W roli emantki zobaczyliśmy Redlichowa; rozegrała się na scenie dopiero w trzecim akcie i miała dużo wzięcia i uroku młodości. Partnerem jej był Pietraszkiewicz. Postać Andrzeja zagrał jednak trochę sztywno, nie wierzyło się w niego gorące uczucie. Lepszym był w scenach o zacięciu komediowym: rozmowy z babcią, morderczynie legowiska na fotelu, czy rozmowy z Walerym. Behajera w roli odplonego go narzeczony wyżył się zwolich ulubionych gierki i stworzył dobrą kracie grę groteskową.

Z kulturą zagrał swą świetlącą rolę Słobkowski. Nową stroną swego talentu pokazał Korczyński w charakterze kłosa - dobitny w roli służącej powinną się tylko trochę postać, skoro pamięta dorosła panienkę jeszcze z lat dziecinnych. Reszta wykonawców z Burzyńskiej i Grochowska - a oraz Przybylski i Mroczko była na po ziemi.

Reżyseria Karczewskiego nadała całości odpowiednio tempo i uwytkła wszystkie momenty śmiechu komiznych. Dekoracje Przeradzkiej, szczególnie w drugim akcie o ciepłych pastelowych tonach - bardzo mile. TADEUSZ BAÑAS

Teatry
PAŃSTWOWY TEATR DOLNOSŁĄSKI - Środa, 14 b. m., godz. 19-1a - „Artyści”.
PAŃSTWOWY TEATR DOLNOSŁĄSKI w sal. Teatru Popularnego - Środa, 14 b. m., godz. 19-1a - „Ładna historia”.

Kina
„ŚLASK” - ul. gen. Świerczewskiego nr. 87 - (amer.) - „Znak Zorro”.
„SCALA” - ul. Mikoleja 27 - (eme rykański) - „Belita tańczy”.
„WARSZAWA” - ul. Fredry 16 - (amer.) - „Triumf doktora O'Connora”.
„ODRA” - ul. Koliątka 32 - (red.) - „Krajoznik Warg”.
„POLONIA” - ul. Żeromskiego 53 - (amer.) - „Mściwy Jastrząb”.
„ŁĘCZA” - ul. Kościuszki 177 - (franc.) - „Ojczyzna”.
„FAMA” - Białe Pole - (amer.) - „Aventura w zaświatach”.

Nocne dżury aptek
Pod 4 Wieżami - Dąmrota 7.
Stara Apteka - Kurzy Targ 4.
Pod Słońcem - Traugutta 121.
- Róża - Olszewskiego 75.

Wypadki i kradzieże

Zderzenie samochodów
(K-). Na ul. Marsz. Stalina wprost Urzędu Pocztowego „Wrocław 1” - zderzyły się samochody - osobowy „Chevrolet” A 91-290, należący do wojewody wrocławskiego - i ciężarówka A 91-042, należący do Państwowego Fabryki Konfekcyjnej nr. 1. Skutkiem zderzenia samochodów doznał tak poważnych uszkodzeń, że trzeba go było oddać do naprawy.

Przerwa w ruchu tramwajowym w obu kierunkach trwała około 15 minut. Samochód ciężarowy nie odniósł szwanku.

Kradzież w restauracji

(h). Ob. J. Ciohra poszedł na obiad do restauracji przy ul. Grabiszyńskiej, a będąc w podróży i mając ze sobą bagaż, pozostawił go w garderobie. Zauważyła to niejaka J. Ubicka, która właśnie skończyła obiad i chciała sobie ten bagaż przywłaszczyć. - Złapano ją i pociągnięto do odpowiedzialności.

Już zaczynamy

(Wac). Pisaliśmy niedawno, że w akcji uwolnienia mienna nierzolniczego Wrocław pozostał w tyle za 9-cioimi nżastami dolnośląskimi.

Obecnie z zadowoleniem możemy zakomunikować, że i u nas akcja ta postępuje szybko naprzód. W następnym Urzędowym Dzienniku Wojewódzkim ukaze się już pierwszy wykaz budynków wrocławskich, wytypowanych do sprzedaży. Na pierwszy ogień pójdą obiekty, znajdujące się przy Alei Jana Kasprawicza i ul. Boja Żelazskiego.

Kronika WYDARZEN

Dolny Śląsk

* Akuszerka potrzebna w Obornikach Śląskich. Jest tu tylko jedna — a to za mało.

* Komisje Zdrowotne w urzędowych doloślaskich organizacjach obecnie specjalną opiekę dla dzieci kuracjuszy, które nie mogły z tych czy innych względów pozostać w domu, wybrały się z rodzicami do pensjonatów państwowych, społecznych i organizacyjnych czy prywatnych.

* Mistrzem szachowym Świdnicy na rok 1948 został p. Majdany (wzrost 170 cm).

Opolszczyzna

* 48.636 zł. na Woj. Fundusz Odbudowy Szkół złożył pracownicy Okręgowego Zarządu Państwowych Niechęności Ziemskich w Opolu.

* 4 własne biblioteki posiada ZSCH w Opolskim.

* Pow. Zarz. ZSCH w Opolu rozproszdził w ub. roku wśród osadników 200 koni duńskich i szwedzkich, 14 koni UNRRA, 30 z demobilu wojskowego i 28 wysokiocielnych jałowek z Danii. (wd)

Wielkopolska

ODRUDOWA SZKÓŁ ZAWODOWYCH. Przed wojną na terenie Wielkopolski było 151 szkół zawodowych. Wiele z nich uległo na skutek działań wojennych zniszczeniu. Obecnie kilka z nich intensywnie się odbudowuje. m. in. Szkoła Ogrodnicza w Poznaniu. Istnieje już 210 szkół, do których uczęszcza przeszło 30 tys. uczniów oraz 74 zakłady handlowo-administracyjne.

20 MILIONÓW ZŁ. OSZCZĘDNOŚCI DZIECI POMIĘSŁOWOŚCI PRACOWNIKÓW. Dzieci szeroko zakrojonej akcji oszczędnościowej i usprawniającej, przeprowadzonej w Zakładach Cegielskiego w ciągu ub. roku uzyskano poważną kwotę 20 milionów zł. oszczędności. W jednym tylko miesiącu grudnia przyznano premię za 22 projekty, dające blisko 2 m. l. oszczędności. Poza tym podniesiono znacznie produkcję poszczególnych działów zakładów.

OTWARCIE SPÓŁDZIELNI ZDROWIA. W Zdunowie w pow. kroszyniejskim otwarto przed kilkoma dniami pierwszą w woj. poznańskim Spółdzielnię Zdrowia do której zapisało się przeszło 100 miejscowych rolników. — Spółdzielnia posiada ambulatorium ogólnie oraz Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem. Na terenie Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych znajduje się w tej chwili 8 podobnych spółdzielni w śladem organizacji. (aw)

Ziemia Lubuska

DO WZOROWYCH KISZON — MICHORÓW należy m. in. ks. Michał Krahl, proboszcz parafii Pryzany w pow. gorzowskim. Przybył on wraz z pięcioma osadnikami w lipcu 1945 roku i przez cały okres swej pracy dawał liczne dowody wysokiego poczucia obywatelskiej lojalności. Będąc członkiem G. Rgdy Narodowej, Kołmietu Pożytki Odb. Kraju czy Komitetu Pomocy Powodziałom, wielce przyczynił się do powodzenia poszczególnych akcji społecznych. Ostatnio bardzo energicznie brał udział w uszlachetnianiu osadników o znaczeniu podatkowym gruntowego dla Państwa.

LICZNYCH MECENASÓW SZUKI — posiada Gorzów. Okazje do tego stwierdzenia dała urzędowa w Gorzowie Wystawa Plastyków Ziemi Lubuskiej. Obok licznych zakupów poczynionych na wystawie, szereg instytucji i osób fizycznie zadeklarowało pokasne kwoty na rzecz nagród dla plastyków. O przyznaniu nagród zdecydowała Komisja "Urzędu Wojewódzkiego" i poznański Zw. Plastyków, a wręczenie ich nastąpi w dniu zamknięcia wystawy tj. 25 b. m.

NAJWIĘKSZY MUZEUM jest na Ziemi Lubuskiej, muzeum w Międzyrzeczu, gdzie zgromadzone liczne dowody polskości lubuszczyzny przechowywane w rodzinach autochtonów. Ostatnio dla muzeum przeznaczono oborne pomieszczenia w obrębie starego zamku piastowskiego, najstarszego zachowanego na Ziemi Lubuskiej.

ZNACZĄCY ROZWÓJ wykazuje Spółdz. Samop. Chłopskiej w Gublinie, która energicznie broni rolników — przed wyczerpaniem Niechętności Spółdzielni, która otworzyła olejarnię, a w ciągu ub. r. z mierzwi — 15 wyczerpane drożdżu, farmy drobitki i hodowlę owiec. (t)

„Na gapę“ jeździć nie wolno

OBORNIKI ŚLĄSKIE (UWK). — 2 bm. na małej stacji kolejowej Osola (dawniej Osolin) — pierwsza stacja za Obornikami) na ranny pociąg osobowy w kierunku Wrocławia oczekiwano około 20 osób. Czas przybycia pociągu się zbliżał, a — i biletowa zamknęła. Pasażerowie denerwowali się. Zaczęli się w końcu dobijać do okienka. Cisza — nikt się nie odzywał, niktgo — służby kolejowej, kto by mógł sprzedać bilety, nie ma.

Okazało się wreszcie, że kasjer zachorował i posiada lekarskie zwolnienie nie od pracy na przeciąg 3-ch dni. Do użyby nie przyszedł i — nie ma kto sprzedawać biletów, gdyż na czas choroby kasjera nie wyznaczono zastępcy.

Na peron wpadł pociąg. Pasażerowie wsiadli bez biletu i „szczęśliwie” dojechali do celu. Wrocław. Tu dopiero, przy wyjściu z wagonów — kontrolujący kolejarz wypsić bez biletów z peronu na miasto nie chce. „Na gapę“ — nie wolno jeździć! Trzeba płacić, z kara. Niewiele! Tylko 320 zł. za przejazd kolejką około 28 km. A czyja wina?!

RADIO

CZWARTEK, 15 stycznia 1948 r.

6.00 Sygn., muz. wiad. i program. 7.00 Dzień. 7.15 Muz. 7.20 Lekcja Język. 7.35 Muz. 8.20 Inform. 8.25 Koncert. 10.40 Aud. Min. Oswiaty. 11.57 Hejnał. 12.08 Wied. 12.15 Muz. 12.20 „Z mikrofon. po krajach”. 12.30 Muz. ludowa. 13.15 „Dla każdego, coś praktyczn.”. 13.30 Koncert. 13.40 Muzyka. 15.00 Inform. Polski Połudn. 15.15 Aktualia. 15.25 Komun. 15.30 Muzyka. 15.40 „Wiesłucha”. 16.00 Dzień. 16.18 „Tu mówi Śląsk”. 16.35 „Spiewamy piosenki”. 17.00 Muz. 18.00 RUL. 18.15 Konc. żywc. 18.40 Muz. 18.50 „Rozmowy lekarskie”. 19.00 Z zag. świata pracy. 19.10 Aud. dla wojska. 19.40 „Melodie świata”. 20.00 Dzień. 20.50 Aud. TUF. ul. 21.00 „Zwierzenia o zmierzchu”. 21.45 Koledzy. 22.05 Muz. 22.45 Koncert żywc. 23.00 Osł. wiadom. 23.10 Program na jutro. 23.20 „Muzyka radziecka”. 23.50 Z ostatniej chwili.

Zaangażowany od zaraz: BUCHALTERA bilansista obciążonego z planami kont, buchalteria przebitkowa.

Inżyniera lub technika elektryka.

Inżyniera lub technika na instalacje c. o. i wodoc. kanaliz.

WARUNKI DO OMIOWIENIA. Zależać oferty lub osobiste: Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane — WROCŁAW, UL. WITA STWOSZA 33 — 35, II piętro. 313a

KAPUSTĘ kiszoną mieszanek jarzynową w soli, cebulę oraz

SŁOMĘ PRASOWANĄ w większych ilościach dostarcza: Gmina Spółdz. Samop. Chłopskiej w ZARÓWIE K. ŚWIDNICY, Wątelek, nr. 16. K120

OLEJARNIA hydrauliczno-parowa NOWOOTWARTA przy ul. Uniwersyteckiej 3 poleca olej jadalny i techniczny, masekuch liniany i rzepakowy o cenach konkurencyjnych oraz skup nasion olejowych. 280

SAMOCZOD ciężarowy 2 — 25 tonowy po kapitalnym remoncie, tylko na dobrych gumach (60 proc).

KUPIĘ. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Katowicka 7 pod „L261”. K140

PCH - Rolny

Plac Teatralny 2 II piętro lewo, tel. 25-26

Sprzedaje na magazynie przy ul. WITA STWOSZA 16

JAJA wapienne	po 16.90 1 szt.
CEBULA biała I	38-40 zł/kg
SLIWKI susz. I	350 „ „
MARCHEW nant.	14 „ „
BURAKI	14 „ „
PIETRUSZKA	42 „ „
KAPUSTA kwasz.	55 „ „ K 140

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SKUPIE spalone żarówki 25 do 40 watt, „ELEKTRO MOTOR”, Wrocław Chrobrego 30. 263

OBRAĆKI służbowe oraz wszelką biurową poleca Stajewski, Wrocław, Świerczewskiego 42. K55

SPRZEDAM zaraz pianino, szafa, tapczan, krzesła, stół. Stan dobry. Poważne zgłoszenia: Ujejskiego 28, Karłowice, tylko 15-18. 331

KUPIĘ, sprzedam, wyszukam, wynajmę, załatwię każdą sprawę we Wrocławiu, Warszawie najchętniej przez Biuro Zleczeń „Express”, Kłobucka 21. K150

SYPIALNA nowa jasna, stółowy ciemny orzech, ogładam od 13-let. Szopno, Bartosza Głowackiego 53. 314

SPRZEDAM gabinet nowoczesny, kuchnię i inne meble. Proszę wnoszenia. Traugutta 127/5, godz. 14-17. 317

WALIZKI

dostarcza fabryka Kolekcja za zaliczeniem BENNICIA NA ŻĄDANIE

B-cia PIECHOCCY

Lebork — Pom. Zach. K117

ODSTĄPIE piekarnię oraz sklep. Wszelkie informacje: Fredry 5a. 351

SKLEP duży, punkt pierwszorzędny z lokalem na biuro i mieszkanie, własne podwórze zabezpieczone, wjazd na ulicę, nadający się na przedsiębiorstwo samochodowe lub inne odstępnie za zwrotem kosztów remontu. Oferty „Rn. 344”. 344

OPEL - Olympia, dolnozaworowa na chłodnicę, sprzedam. Karłowice, ul. Wincentego Pola 57, 16-18. 329

KUPIĘ maszynę do szycia (damska gabietowa), Wrocław, Ofiar Oświęcimskich 19 m. 12. 332

MAM sklep przy ul. Świdnickiej, „Słowo Polskie” pod „340”. 340

RESTAURACJE w pierwszorzędnym punkcie za zwrotem kosztów remontu odstąpię. Władysław: „Słowo Polskie” pod „Korzystnie”. 339

MOTOCYKL BMW. 500-600 cm lub sam silnik kupię, Cieszkowski, Warszawa, Marszałkowska 74. K142

OKAZJĘ sklep nadający się na każdą branżę odstąpię. Wiadomość: Old-Boy, Rynek 44. K147

ARYTMOMETR (maszyna do liczenia) i „Lubim” zakupi Solidarności. Wrocław, Rynek-Ratusz 11/12. 341

DROGERIE w dużym mieście przemysłowym na Śląsku sprzedam lub przyjmę warunki drogerzysty z gotówką. Zaprowadzone również artykuły malarskie. Oferty do „Czytelnika” Głwice pod „34”. K134

ZGUBIŁEM UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIŁEM dowód kolejowy wydany przez DOKP Wrocław legitymacją Ubezpieczalni na nazwisko Kwiatkiewicz Dzierżulski. 336

GRZYDZA Paweł Popielów, ul. Dworcowa unieważnienia zgubione, dokumenty. 313

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RUK Limanova na nazwisko Mieczysław Kuternoga. 255

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Bułski Koźmiercz. 341

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie RUK Mieczów na nazwisko Kłoczyski Kazimierz. 355

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznowczą wydaną Kroków — Kalendarza Krzywda, Zimowice, pow. Jankowicki. 327

UNIEWAŻNIAM

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną, książkę wojskową na nazwisko Chrusciak Jakób, Wrocław — Leśnica. K131

UNIEWAŻNIAM skradzioną dnia 9.1.1948 książkę wozu nr. 91042, legitymację partyjną i pozwolenie na broń — Belicki Włodzimierz, ul. Reja 31 m. 14. 311

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, odcinek zameldowania — Helena Wojtowicz, Jawor, Bieruta 18. 325

UNIEWAŻNIAM zagubiony odcinek zameldowania Anna Marchewka, Jawor, Szkoła 10. 326

UNIEWAŻNIAM legitymację kolejową wydaną przez DOKP Gdańsk na nazwisko Ligan Walenty, Żagań. 318

UNIEWAŻNIAM kartę rewertową wydaną przez Magistrat Żagań na Związek Samopomocy Chłopskiej Żagań. 319

UNIEWAŻNIAM: dowód osobisty, kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Ostrowiec, odcinek zameldowania na nazwisko Ceglarski Marian. 320

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Kroków na nazwisko Peprła Franciszek, Żagań. 321

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Ciecuchów na nazwisko Wróblewski Roman, pow. Żagań. 322

UNIEWAŻNIAM zgubioną służbową książeczkę wojskową na nazwisko Radejewski Kazimierz. 332

UNIEWAŻNIAM czerwone prawo jazdy nr. 26840 oraz odcinek zameldowania — Bojar Mieczysław, Brzeg Szkoła 2. 330

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RUK — Wrocław — Pawełczyk Edward. 349

UNIEWAŻNIAM zagubione papiery PUR na nazwisko Helena Wąglarska. 330

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną, order mieszkaniowy, zameldowanie. — Krawiec Eugenia. 334

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: kartę RUK Mieczów na nazwisko Koleczyk Władysław. Metrykę urodzenia córki na imię Henryka, akt ślubny — Koleczyk Władysław i Zofia z domu Cieliecka. K143

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RUK Kielec wydaną na nazwisko Jan Krajewski. K144

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą na nazw. Grzybowski Zofia, Bielawa, Wolności 154. K145

UNIEWAŻNIAM legitymację oficerską seria 6000 nr. 0075, książeczkę mundurową na nazwisko Stechura Adam. K137

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną, dowód osobisty na nazwisko Jarosz Władysław. K137a

UNIEWAŻNIAM skradziony dokumenty wojskowe wzd. RUK Świdnica — Aleksjan Alfons. 313

UNIEWAŻNIAM * zagubioną kartę RUK Olesnica, zaświadczenie dowodu osobistego na nazwisko Wigec Adam. K132

FOŚAD POSZUKUJA

ZDEM. OFIC. ZAW. (ppik) dobrze obznajomiony z wszelkiego rodzaju organizacją, administracją i handlem poszukuje posady. Zgłoszenia do red. „Słowa Pol.” pod „Administratorem”. 306

KRAWCOWA poszukuje pracy oraz przyjmując robotę w domu. Zgłoszenia: ul. Książkiewicza 24/1. 333

BYŁY administrator Zarządu Nieruchomości Miejskich, prawnik, pisze na maszynie, poszukuje pracy we Wrocławiu (chętnie jako pomoc księgowego). Jandański Julian, Kilińskiego 43 m. 4. 312

MISTRZ mydlarski poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo” pod „dułogielnia praktyka”. 315

KUCHARKA poszukuje pracy, najchętniej w restauracji, barze, lub kawiarni. Zgłoszenia: Stalina 181 m. 1, parter. 342

TECHNIK budowlany z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Technik”. 346

SZOFRER, mechanik poszukuje pracy tylko w państwowych instytucjach. Wiadomości kierować: Żagań Dłuska 1. 347

WYKwalifikowana wychowawczyni przedszkola przyjmie pracę w domu do dziecka i uczulnie dzieci. Zgłoszenia pod „Chowaczyni nr. 24”. 348

BUCHALTER — bilansista, przelicznik księgowy, handlowa, Politechniki Wrocławskiej. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Przebitkowiec”. 349

BUCHALTER zmieni pracę, może podjąć planu kont, przebitki, rachunki na pod „Główny księgowy”. 350

KRAWCOWA poszukuje pracy. Szycie okrycia, kostiumy, suknie. Ul. Leśnicka 14 m. 9. 328

WOLNE POSADY

KSIĘGARSKI ekspedient (ka) potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: „Feniks”, Pomorska 24. 338

GOSPODINI do prowadzenia domu z gotowaniem potrzeba. Zalesie, ul. Karłowicza 38. 305

PAŃSTWOWE Gimnazjum i Liceum Handlowe poszukuje sytuowanej sekretarki. Zgłoszenia: Wrocław, ul. Św. Wojciecha 44/9 od godz. 20.30 do 22. 347

TRYKOTARKA i Tkaczka — zgłoszenia do „Słowa Polskiego” pod „Samodzielnie”. 338

POSZUKUJE fryzjera meśkiego od zaraz. Warunki do omówienia na miejscu. Żagań, ul. Dworcowa 33. 332

LEKARSKIE

LECZNICA DLA ZWIERZĄT św. Wojciecha 115, szczytowania ochotnicze, dygnacja 8 — 18. aw

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE kursy Esperanto. Informacje: Lublin skrytka pocztowa 105. 1

LOKALE

MŁCDE małżeństwo poszukuje pokoju umebowanego. Zgłoszenia: „Słowo” pod „Profesor”. 343

POSZUKUJEMY pilnie pokoje sublokatorskie dla dobrej sytuacji. Biuro „Express”, Kłobucka 21. 350

RÓZNE

TRANSPORTY - EKSPEDYCJA, szybko, solidnie Biuro „Transdat”, Świdnicka 10. K-5052

NOWOOTWARTA pracownia kopeluszki damskich, A. Biłocka, Wrocław, Marszałka Stalina 84. 354

PRZEPRAZAM p. Mariana Rogiera, zam. Biały Kamień, Alcia Wojsk. Polskiego 9 za niewłaściwe zachowanie się w tramwaju w dn. 11 grudnia 47 r. — Wacław Mrozowski, Kłobucka 47 r. Kamień. K130

PRZED dwoma tygodniami zgubił pasy wleczur czarne podbrzusze białe — roczny — zawiadomił: Szef Sędz. Wojskowego, Szopno, tel. 8102. 33

ZGINIŁO szczenię (śuczka) czarna, podpalane, kudłata. Odprowadzić a nagrodą Sikorskiego 11 m. B. 348

GENNIK OGŁOSZEN

Ogłoszenia w tekście przy szerokości 60 i 80 mm — 120 mm po 40 — 21 za 1 mm, od 71 — 120 mm po 70 — 21 za 1 mm, od 121 — 200 mm 85 — 21 za 1 mm, od 201 — 300 mm 105 — 21 za 1 mm, ponad 300 mm — 135 — 21 za 1 mm. Ogłoszenia za tekstem: do 70 mm 35 — 21 za 1 mm, od 71 — 120 mm 47 — 21 za 1 mm, od 121 — 200 mm — 60 55 — 21 za 1 mm, od 201 — 300 mm — 70 — 21 za 1 mm, ponad 300 mm — 90 — 21 za 1 mm. Nie wliczyć: do 70 mm — po 80 — 21 za 1 mm, od 71 — 120 mm po 40 — 21 za 1 mm, od 121 — 200 mm po 85 — 21 za 1 mm, od 201 — 300 mm po 110 — 21 za 1 mm, ponad 300 mm — po 130 — 21 za 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 30 — 21 za 1 słowo, dla poszukujących pracy 15 — 21 za 1 słowo. — Zastrzeżenie: miejsca w tekście — do 50 mm przy ogłoszeniach jednosłupowych 50% drożej — większe i dwusłupowe — 100% drożej. Za niedzielną i świętą dopłata 30%. Ogłoszenia drobne — minimum 10 / 85 — maximum — 40 słów. Konto — Nr. VIII — 153.

Przydział Artykułów Technicznych

Izba Przemysłowo-Handlowa we Wrocławiu

wzywa firmy przemysłowe prywatne do składania zapotrzebowań na:

1. PASY, TĄSZY, GURTY;
2. WIROBY AZBESTOWE;
3. WIROBY POWROZOWE I CZYSZCIVO DO MASZYN;
4. TKANINY TECHNICZNE I FILCE.

Termin składania zapotrzebowań upływa z dniem 30 stycznia b. r. szczegółowy spis artykułów do wglądu w Izbie Przemysłowo-Handlowej Kościuski 34, pokój nr. 10. K140

**lczyński - Nowara
o raz piąty**

Katowicach odbędzie się w nad-
żniacę niedziela międzynarodowy
bokserski Warszawa - Śląsk
lanowie obu okręgów ustalił już
reprezentacji. I tek na ringu
owcach reprezentacja Stolej
pi w następującym składzie: Pa
Sieradzian, Czortek, Komuda, Bła
wski, Kołczyński (Zagórski), Kot
ski i Archacki.
sk wystawia następującego osemkę:
Palczyk, Grzywoz, Bezarnek, Bi-
ski, Redemacher, Nowara, Urba
Kubicza.

**MCA mistrzem
eniej Góry**

wl. - finałe druż. mistrzostw te
stów Górzgo o tytuł Podokr. w Je
aj OM1 (amtejsza YMCA - po
aj OM1 R Jelenia Góra w stoł.
Tymsan) MCA reprezentować
nie Jelenia Góra w mistrzostwach
Śląska, najlepszym zawodni-
tej drużyny jest Pawlak, który
nie całego turnieju nie przegrał
dnego seta.

wetki sportowców Wrocławia

ogut jakich mało



Wicznie u-
śmiechniętego, re-
prezentacyjnego
"koguta" Wroc-
ławia Edwarda
Symonowicza spo-
tykam na przy-
stanku tramwajo-
wym. Dzienni-
karz sportowy
powin pracować wszędzie, zaw-
sze i o każdej porze, toteż rezy-
gnując z przyjemności pójścia do ki-
na, wsiadłem wraz z nim do nad-
jeżdżającego właśnie tramwaju, pro-
sząc o wywiad. Swym śpiewnym wi-
skim akcentem opowiada mi o
kobie:

— Z boksem zetknąłem się na
wje, gdzie przebywałem przez
282 lata. Tam też stoczyłem swoje
wsze walki, które jednak nie
niosły mi większej sławy, a po-
wój z dotkliwych porażek postać-
włem przestać nawet boksować.
Z gdy przyjechałem do Wrocław-
a i w jakiś czas potem zobaczy-
łem afisze ogłaszające powstanie
sekcji bokserskiej IKS-u, nie wy-
cz, małem i zgłosiłem się jako pier-

ŻYCIE SPORTOWE

**Ci byli w grudniu naprawdę najlepsi
IV-ta lista kwalifikacyjna kpt. Wr. OZB**

W czoraj w godzinach wieczornych
odbyło się we Wrocławiu zebranie Ze-
rządu Wr. OZB, na którym kpt. spor-
tow Tadeusz Międzianowski przedst-
wił Zarządowi do zatwierdzenia swo-
ją czwartą listę klasyfikacyjną najlep-
szych bokserów Dolnego Śląska za gru-
dzień ub. roku. Obecny na zebraniu
Zarządu przedstawiciel „Słowa Polskie-
go” już w dzisiejszym numerze ogła-
sza ją do wiadomości Czytelników:
Lista ta wygląda następująco: waga
musza: Kurowski II (IKS), Faska
(PFW), Stelmach (Górnik), Peczenik
(Burza), Lindner (Zęplon).
Waga kogucia: Symonowicz (IKS)
Zarycha (PFW), Sroczyński (Burza),
Kaflowski (IKS), Turaczyk (Górnik).
Piorkowa: Szczepan (PFW), Popow-
ski (PFW), Mszczuk (IKS), Chmielew-
ski (TUR Sw.), Włodek (IKS).
Lekka: Szolc (PFW), Waluga (IKS),

Dominiań (Gór.), Kupiasz (IKS), Kuku-
rudz (Zęplon).
Półśrednia: Michalek II (Gór.), Miś
(Zęplon), Jordan (PFW), Szweida (Bu-
rza), Barczyk (Sporta, Legnica).
Średnia: Kwiatkowski (Gór.), Fiszler
(Zęplon), Horboń (IKS), Krupiński
(PFW), Szymura (Burza).
Półciężka: Lepczyński (Odra), Bre-
necki (Gór.), Ciechwierz (IKS), Wolski
(PFW), Wiązowski (Budowlani).
Ciężka: Zebrowski (Burza), Mazur
(PFW), Romantowski (IKS), Stec
(PFW), Hoffman (Piast, Legnica).
Lista ta przynosi cały szereg inowa-
cji. Mianowicie po raz pierwszy spo-
tykamy się w klasyfikacji z zawodni-
kami legnickiej Sparty i Piasta oraz
Budowlanych Wrocław.

Hokejsi Ameryki już w drodze

Olimpijska reprezentacja hokejo-
wa St. Zjednoczonych, która miała
trudności z otrzymaniem paszpor-
tów zagranicznych (amerykańskie
władze odmówiły wystawienia pasz-
portów najlepszemu graczowi Jack
Rileyowi), zdołała przezwycięzić
wszystkie przeszkody i opuściła St.
Zjednoczone, udając się do Euro-
i Ekspedycję prowadzi przez
A.H.A. Walter Brown.

On i „niemożliwa”



Niemieckie dziewczęta lubią wychodzić za mąż... Szczególnie za nie-
zbyt groźnych okupantów, którzy zabierają je do swojej ojczyzny.
W Liverpoolu można jeszcze na razie kupić piękny wolon.

OSTRZEŻENIE

W restauracjach na Ziemiach Odzyskanych, konsumentom żądającym podanie wódki gatunkowej, poda-
je się w kerafikach napoje sporządzone na miejscu w zakładzie, ze spirytusu, do celów domowo leczniczych
(względnie wódki czyste), zaprawionych sokiem naturalnym (przeważnie winiowym), lub przy użyciu innej
zaprawy.
Zgodnie z postanowieniami art. 61, lit. d, rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 11 lipca 1932 r. o Mo-
nopolu Spirytusowym (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 586) na żądanie konsumenta, wolno miewać tylko poszczegól-
ne gat. nepojów alkoholowych do naty chmiastowego spożycia na miejscu. Rozumie się, że napoje alkoholowe,
mogą być mieszane tylko w takiej postaci, w jakiej zostały wypuszczone do obrotu handlowego przez uprawn-
ione wytwórnie. W myśl bowiem postanowień art. 61, lit. c, wyżej cytowanego rozporządzenia Prezydenta
R. P., zabrania się zmieniać zawartość alkoholu, smak i wygląd wyrobów monopolowych i wódek gatunko-
wych, przy czym zgodnie z postanowieniami § 312, ust. 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 wrześ-
nia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 746), w brzmieniu obowiązującym — zabrania się przechowywanie w za-
kładach sprzedaży napojów alkoholowych, spirytusu i napojów alkoholowych w naczyniach nieposiadających
etykiety, wskazujących pochodzenie spirytusu, bądź napojów alkoholowych (firmę i siedzibę wytwórni). Spirytus
do celów domowo leczniczych, jak to wskazują jego nazwa, nie może być zaliczany do napojów alkoholowych,
a ponadto w myśl postanowień § 312 ust. 3, powołanego rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 10 wrześ-
nia 1932 r. — zakłady detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych z prawem wyszynku, nie mogą posiadać
spirytusu na cele domowo - lecznicze w naczyniach otwartych, ani sprzedawać tego spirytusu do spożycia na
miejscu.

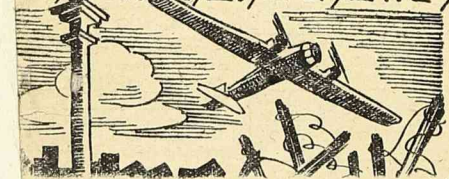
- Wobec powyższego:
- a) W świetle przytoczonych przepisów ostrzega się zakłady sprzedaży napojów alkoholowych z wy-
szynkiem, że opisane wyżej manipulacje, są przestępstwem na szkodę Skarbu Państwa i że w wy-
padku stwierdzenia przez organa kontrolne tego rodzaju przestępstwa, dany zakład zostanie bez-
względnie pozbawiony prawa sprzedaży napojów alkoholowych — niezależnie od innych skutków
przewidzianych w prawie karnym skarbowym.
 - b) Konsumentom żądającym wódki gatunkowej do spożycia na miejscu, winni wymagać, aby wódka podana
była w oryginalnym opakowaniu, gdyż żadna ilość była mniejsza od posiadanej przez zakład
sprzedaży, najmniejszej pojomości, butelek danej wódki — winni żądać okazania im butelki, z któ-
rej wódka ma być nalana.
- Równocześnie wyjaśnia się, że wódkami gatunkowymi są wszelkie napoje alkoholowe, o mocy 25 proc.
i wyższej, z wyjątkiem wódek czystych i spirytusu domowo - leczniczego, a więc także koniaki, likiery,
sterka i t. p.

ZA KIEROWNIKĄ IZBY SKARBOWEJ
NACZELNIK WYDZIAŁU I (→) WE. MADEI,

Przepiękne loki

nieograniczenie trwale także przy wilgotnym powietrzu i
pocie osiąga się przy pomocy eliksiru „ALMA”, dzięki
któremu odulacja jest zbyteczna. Zaraz po użyciu wspanie
le fale odulowanych włosów, pełna powabu fryzura. Cena
loco skład: 150 zł., trzy flaszki 300 zł. Dostawa dokąd zapas
sterczy. Zamawiajcie teraz dzisiejszej adres: W. Penchak
Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. pocztowa 68.
Uwaga: Płać się przy odbiorze. K 138

Warszawa nadaje szyfr...



W restauracji „Zur Huette” - Franz Morzik, na
awle szluszowanej pisma National Geheimbehr
wuje do dyspozycji wojskowy samolot i wraz z to-
warzami opuszcza Warszawę. Tymczasem w bezpa-
restauracji zabawa trwa dalej...
Wraz zapadnie zmierzch. Zecerzynie bramy. Godzi-
lejszyina wystraszy przechodniów.
Ale zanim wydzwoniła, musieli umykać z innej
policyjne wozy mknęły Krakowskim Przedmieściem.
Ilkomando. Charakterystyczne trąbienie samo-
w. Zandarmieria i gestapo.
W grzytem hamulców stają na rogu Krakowskiego
mieścia. Ulica Kozia jest natychmiast zablokowa-
wemy wyskakują na chodnik.
Wrodo się od zielonych mundurów.
S-mami i cywile draby. Helmy, maszynowe pi-
— rezne granaty za pasem.
ary znikają po bramach, wsiągają w mrok.
ca pustoszaje.
zbrojeni przedstawiciele „porządku, ładu i bez-
stwa” wkraczają na sale.

POWIEŚĆ 40)
Jerzego Jusoszy-Gzowskiego

— Hände hoch!
W drzwiach tłoczą się zandarmi. Kilku SS-manów
wysforowuje się naprzód.
— Hände hoch!!! — brzmi donośnie.
Nowy wybuch śmiechu. I oto stała się rzecz niezwy-
kla. Sala najniepodzielanej w świecie reaguje weso-
łością.
Gestapowcy już są w szatni. Już są koło bufetu — w
korytarzu wiodącym do kuchni. Na podwórzu słychać
ich krzyki. Kamienica jest zaalarnowana i sterrory-
zowana.
„Odchylają się aksamitne kotary. Z łoży wyglądają
podpici Niemcy o czerwonych twarzach. Kobiety piszcza-
z uciechy. Ktoś rozlał piwo na obrus.
„Jarz.
Nagle trysnęła seria z automatu. Pospał się tynek
i gruz na głowy rozbawionych.
— Robi się zamieszanie. Goście zrywają się od stołów
— sięgają po broń.
— Co to?
— Co się stało?
Szczekają repetowane pistolety.
— Proszę nie ruszać się z miejsc! Hände hoch!
— Wszyscy są aresztowani!
— Rewizja.

— Gdzie jest właściciel?!

Goście coś tłumaczą. Języki się plączą. Polki — po-
siłgaczki wyglądają przerażone z kuchni.

— Gdzie gospodarz!!! — drze się opasy gestapowiec.

— Nie ma go. Poszedł do domu...

— Obiecał, że zaraz wróci...

— Zona urodziła mu syna.

— Jesteśmy teraz jego gośćmi.

— No, pijmy!

— Zdrowie Franza Morzika!

— Halte Maul!!! — huknął SS-man.

Znów zaterkotał maszynowy pistolet. Posypało się
szkło z bufetu.

Nagle cisza, jak makiem siał. Sala zamarla w ocz-
kiewaniu. Na nley słychać rozkazy — trzaskają drzew-
ki samochodów.

„Ze ścian spoglądają: Hitler, Goering, Bismarck
i Fryderyk Wielki...
Gestapowcy dotarli do wszystkich zakątków kamie-
nicy. Przetraszają piwnice i strych.

Drzwi mieszkania Franza Morzika zostają wysadzo-
ne z zawiasów. Tu specjaliści dokonują natychmiast re-
wizji. Wiele godzin będą przetraszać opustoszałe pokoje.

Goście podnieśli ręce do góry. Oddali broń. I narez-
cie zrozumieli, że to nie głupie żarty...
Franz Morzik ułotnił się. Uciekli kelnerzy. Znikły:
Gertruda i Emma Vogelgesang, — pieśniarka — ozdo-
ba „Zur Huette”.

Nastroj przegniebienia wypelnia sale.
— Ależ to okropne! — lamentuje jakaś Niemka.
Meżczyźni milczą. Mają głupie miny.
— Eadnie trafiliśmy...
Towarzystwo jest dobre podpite. Najedzone. Ale nie
wszyscy wiedzą o co chodzi. Kłóca się z policją. Jakis
wyższy kolejarz w mundurze kapiającym od złota wznosi
wciąż toasty za zdrowie... gospodarza.

(Dalszy ciąg jutro)